

Sygn. akt II Ca 1007/16

POSTANOWIENIE

Dnia 13 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Kulczewska-Garcia

Sędziowie: SO Ryszard Małecki (spr.)

SR del. Łukasz Lubbe

Protokolant: prot. sąd. Marta Miernik

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z wniosku P. B.

przy udziale (...) Sp. z o.o. w P.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Szamotułach

z dnia 5 kwietnia 2016 r.

sygn. akt I Ns 554/13

postanawia:

I. sprostować oczywistą omyłkę w punkcie 1. zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że w miejsce słów „księgę wieczystą (...)” wpisać „księgi wieczyste (...)”;

II. oddalić apelację.

Ryszard Małecki Anna Kulczewska – Garcia Łukasz Lubbe

UZASADNIENIE

We wniosku złożonym do Sądu Rejonowego w Szamotułach wnioskodawca P. B. domagał się ustanowienia służebności przesyłu na rzecz każdorazowego właściciela urzędzania przesyłowego zlokalizowanego na nieruchomości w Ć., gmina W., dla której Sąd Rejonowy w S. prowadzi księgę wieczystą nr (...), a nadto zasądzenia od uczestnika postępowania (...) Sp. z o.o. na rzecz wnioskodawcy jednorazowego wynagrodzenia w wysokości 202.752 zł, a także zasądzenia od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu wnioskodawca podał, że przez nieruchomość, której jest właścicielem przebiega linia energetyczna należąca do uczestnika. Uczestnik nie wyraził zgody na zawarcie umowy ustanowienia służebności, stąd konieczne było złożenie stosownego wniosku.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik postępowania (...) sp. z o.o. w P. domagał się oddalenia wniosku w całości oraz zasądzenia od wnioskodawcy na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, w tym opłaty od pełnomocnictwa. Uzasadniając swoje stanowisko uczestnik przyznał, że na nieruchomości należącej do wnioskodawcy posadowiona jest linia niskiego napięcia. Przedmiotowa linia została zbudowana w latach 60 – tych (koniec 1962 r.). Dalej podniósł zarzut zasiedzenia prawa służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, na rzecz Skarbu Państwa, ewentualnie poprzednika prawnego uczestnika, tj. Zakładu (...) w P. lub samego uczestnika argumentując, że posiadaczem urządzeń na działce wnioskodawcy był pierwotnie Skarb Państwa. W ocenie uczestnika Skarb Państwa zasiedział służebność najpóźniej z końcem 1972 r., przyjmując dobrą wiarę. Nadto, uczestnik zakwestionował kwotę wynagrodzenia za ustanowienie służebności oraz wskazał na sprzeczność żądania wnioskodawcy z zasadami współżycia społecznego.

Postanowieniem wydanym w dniu 5 kwietnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Szamotułach ustanowił służebność przesyłu na rzecz (...) spółki z o.o. w P. na nieruchomości położonej w Ć. gmina W., dla której Sąd Rejonowy w S. prowadzi księgę wieczystą (...), polegającą na prawie przechodu i przejazdu, eksploatacji, dokonywaniu kontroli, przeglądów, napraw, konserwacji, modernizacji, remontów, usuwaniu awarii lub wymianie urządzeń w zakresie niezbędnym do zapewnienia prawidłowego i niezakłóconego działania linii energetycznej 15 kV posadowionej na tej nieruchomości, ujętej w opinii biegłego geodety G. Ś. z dnia 17 czerwca 2014 r. stanowiącej integralną część postanowienia (punkt 1), zasądził od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawcy kwotę 27.373,00 zł tytułem wynagrodzenia za ustanowioną w punkcie 1 służebność (punkt 2), zasądził od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawcy kwotę 4.375,58 zł tytułem kosztów postępowania, w tym kwotę 257,00 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego (punkt 3).

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

Wnioskodawca P. B. jest właścicielem nieruchomości położonej w Ć., gmina W., dla której Sąd Rejonowy w Szamotułach prowadzi księgę wieczystą (...).

Przez ww. nieruchomości biegnie jedna napowietrzna linia energetyczna średniego napięcia 15 kV będąca własnością uczestniczka postępowania (...) sp. z o.o. Przedmiotowa linia została wybudowana na początku lat 60 - tych XX wieku. Uczestnik do dnia dzisiejszego korzysta z przedmiotowych urządzeń. Oględziny urządzeń dokonywane są okresowo - raz na pięć lat, zazwyczaj bez konieczności wjazdu na teren nieruchomości.

Wysokość jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości wnioskodawcy wynosi 27.373,00 zł.

Uczestnik postępowania (...) sp. z o.o. jest następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego Zakładu (...), który w wyniku komercjalizacji i kolejnych przekształceń zmienił się w Grupę (...) S.A. Ostatecznie z grupy tej został wydzielony (...) pod nazwa (...) sp. z o.o.

Wnioskodawca podjął próbę ustanowienia służebności przesyłu w drodze umowy z uczestnikiem postępowania, jednakże próby te okazały się bezskuteczne.

W tak ustalonym stanie faktycznym i po dokonaniu oceny dowodów Sąd Rejonowy zważył, że zgodnie z art. 305¹ k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Przepis art. 49 § 1 k.c. stanowi, że urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa. Oznacza to, że służebność przesyłu może mieć zastosowanie zarówno do takich stanów faktycznych, gdy urządzenia przesyłowe już istnieją, jak również, gdy przedsiębiorca urządzenia te zamierza dopiero wybudować w przyszłości. Podmiotem, który może ustanowić służebność przesyłu, jest natomiast właściciel (użytkownik wieczysty) nieruchomości, na której urządzenia przesyłowe są lub mają być posadowione (nieruchomości

obciążonej). Treścią służebności przesyłu jest korzystanie przez przedsiębiorcę w oznaczonym zakresie z cudzej nieruchomości (nieruchomości obciążonej), w zakresie niezbędnym dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania urządzeń przesyłowych. Będzie to oznaczać w praktyce możliwość wejścia przez przedsiębiorcę, któremu przysługuje służebność (a w praktyce jego pracownikom, podwykonawcom), na cudzy grunt obciążony służebnością w celu posadowienia tam urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., usunięcia awarii, przeprowadzenia konserwacji czy modernizacji urządzeń przesyłowych. W konsekwencji służebność przesyłu będzie, co do zasady, służebnością czynną. Z kolei art. 305² § 2 k.c. mówi, że jeżeli przedsiębiorca odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna do korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1, właściciel nieruchomości może żądać odpowiedniego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie służebności przesyłu.

Oceniając podniesiony przez uczestnika zarzut zasiedzenia prawa służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, na rzecz Skarbu Państwa, ewentualnie poprzednika prawnego uczestnika, tj. Zakładu (...) w P., lub samego uczestnika Sąd Rejonowy zważył, że nie budzi wątpliwości Sądu możliwość nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie (art. 352 § 1 k.c., art. 292 i art. 172 k.c. w zw. z art. 3054 k.c.). Jakkolwiek w myśl ogólnych reguł rozkładu ciężaru dowodu wynikających z art. 6 k.c. (ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne) oraz art. 232 k.p.c. (strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne) to na uczestniku spoczywał obowiązek wykazania spełnienia przesłanek zasiedzenia – w tym upływu terminów, o których mowa w art. 172 k.c. Zdaniem Sądu, obowiązkowi temu uczestnik nie podołał.

W niniejszej sprawie bezspornym było, że linia elektroenergetyczna przebiegająca przez nieruchomość wnioskodawcy została wybudowana w latach 60 - tych ubiegłego wieku oraz, iż obecnie wchodzi ona w skład przedsiębiorstwa uczestnika postępowania. Niemniej, jak już wcześniej wskazano uczestnik nie przedstawił, żadnego dowodu potwierdzającego, datę rozpoczęcia korzystania z niej przez przedsiębiorstwo przesyłowe, ani stosunków właścicielskich sieci w okresie blisko 50 lat. Kserokopie dokumentów, których oryginałów uczestnik nie przedłożył, a z których wywodził skutek zasiedzenia, nie były dla Sądu wiarygodne. Twierdzenia uczestnika, co do upływu terminów zasiedzenia, o których mowa w art. 172 k.c. Sąd uznał zatem za całkowicie gołosłowne.

Uczestnik dowiódł jedynie, że przez nieruchomość wnioskodawcy przebiega linia elektroenergetyczna średnich napięć oraz przekształceń podmiotowych i zmian nazw swoich i jego poprzedników prawnych. Uczestnik jednakże nie przedstawił żadnej dokumentacji dotyczącej spornej linii. Zeznania świadków dotyczące użytkowania przez uczestnika spornej linii były ogólnikowe i przybierały postać domysłów. Nie mogły one zatem dowodzić tezy o nieprzerwanej eksploatacji spornej linii w sposób odpowiadający treści służebności przesyłu w okresie od la 60 – tych ubiegłego wieku do chwili obecnej.

Z tych względów Sąd I instancji nie uwzględnił zarzutu zasiedzenia.

Zarzut nadużycia przez wnioskodawcę prawa Sąd również uznał za bezzasadny.

Właściciel nieruchomości ma prawo korzystać z rzeczy z wyłączeniem innych osób. Przepisy dają możliwość żądania ustanowienia za wynagrodzeniem służebności, jeżeli urządzenia przesyłowe przedsiębiorstwa są posadowione na cudzym gruncie. Ustanowienie tego prawa pozwoli uregulować sytuację prawną a jednocześnie nie będzie przeszkadzać w dalszym dostarczaniu energii elektrycznej odbiorcom. Uczestnik nie prowadzi działalności charytatywnej, lecz czerpie zyski ze sprzedaży energii, w związku z tym za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego należy uznać nieodpłatne korzystanie z cudzej nieruchomości do celów zarobkowych.

Bezspornym było uczestnik korzysta z nieruchomości wnioskodawców w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu, i że czyni to nieodpłatnie. Pozostawało zatem ustalenie wynagrodzenia dla wnioskodawców za ustanowienie służebności.

Sąd I instancji podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 14 października 2010 sygn. akt III CZP 66/10, że ustanowienie służebności przesyłu winno nastąpić przede wszystkim w drodze umowy jeżeli jednak do jej zawarcia nie doszło, może to nastąpić na mocy orzeczenia sądowego.

W ocenie Sądu z okoliczności niniejszej sprawy wynikało jednoznacznie, że ustanowienie służebności przesyłu jest konieczne dla prawidłowego korzystania przez (...) sp. z o.o. w określonym zakresie z nieruchomości wnioskodawcy. W sytuacji, gdy do ustanowienia służebności przesyłu dochodzi w trybie sądowym, jest ona ustanawiana za wynagrodzeniem. Wysokość wynagrodzenia powinna być proporcjonalna do stopnia ingerencji przedsiębiorstwa przesyłowego w prawo własności nieruchomości. Wysokość jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności była pierwotnie sporna między uczestnikami. Z opinii biegłego powołanego w sprawie wynika, że wartość jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości wnioskodawcy wynosi 27.373,00 zł. Tak ustalonego wynagrodzenia żadna ze stron nie kwestionowała i wynagrodzenie w takiej wysokości Sąd zasądził na rzecz wnioskodawcy.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o treść art. 520 § 2 k.p.c. uznając, że interesy wnioskodawcy i uczestnika były sprzeczne, a uczestnik przegrał sprawę, a zatem należy obciążyć go kosztami postępowania.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się uczestnik (...) sp. z o.o., który za pośrednictwem swojego pełnomocnika wywiódł apelację, zaskarżając postanowienie w całości i zarzucając orzeczeniu naruszenie:

I. prawa materialnego poprzez:

1. naruszenie art. 172 k.c. w zw. z art. 176 k.c. oraz art. 352 k.c. poprzez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, iż Uczestnik nie nabył poprzez zasiedzenie prawa służebności przesyłu w 1972 r., 1982 r. bądź 2004 r., polegającej na trwałym korzystaniu z urządzeń elektroenergetycznych znajdujących się na nieruchomości Wnioskodawcy,

2. naruszenie art. 348 i 340 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że Uczestnik nie wykazał przeniesienia posiadania urządzeń i posiadania służebności, podczas gdy ze znajdującego się w aktach materiału dowodowego w sposób jasny i oczywisty wynika następstwo prawne kolejnych podmiotów, z którym łączy się przejęcie posiadania, co skutkowało uznaniem, że nie zostały spełnione przesłanki zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, co miało wpływ na wynik sprawy;

II. prawa procesowego poprzez:

1. naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 217, 227, 228, 230, 231 i 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że Uczestnik nie wykazał:

a. daty objęcia urządzeń i służebności w posiadanie (tj. wskazanie daty początkowej korzystania z urządzeń), pomimo tego, że Sąd I Instancji wskazał, że data budowy urządzeń jest między stronami bezsporna,

b. faktu posiadania i wykonywania prawa służebności i że nie są to okoliczności znane Sądowi z urzędu bądź z aktów prawa powszechnie obowiązującego, i wynikają z doświadczenia życiowego, co skutkowało brakiem wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i niewłaściwego uznania, że nie zostały spełnione przesłanki zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu;

2. naruszenie art. 132 k.p.c. w zw. z art. 1931 § 2 i 187 k.p.c. oraz 321 k.p.c. poprzez ustanowienie służebności na nieruchomości o nr KW (...), w skład której nie wchodzi działka o nr (...) [prawidłowy nr KW (...)], ale co do której biegły rzeczoznawca majątkowy wyliczył również wynagrodzenie za służebność, co stanowi orzeczenie ponad żądania i ma wpływ na wynik niniejszego postępowania;

3. naruszenie art. 520 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 520 § 2 k.p.c. i nie zastosowanie art. 520 § 1 k.p.c., co skutkowało obciążeniem Uczestnika kosztami postępowania w całości.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1. rozpatrzenie przez Sąd II Instancji zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu,
2. zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie wniosku w całości oraz obciążenie wnioskodawców kosztami za I instancję na podstawie art. 520 k.p.c. ewentualnie o zmniejszenie przyznanego wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu o kwotę należną za działkę nr (...);
3. zasądzenie od Wnioskodawców na rzecz Uczestnika kosztów postępowania za II Instancję wg norm przepisanych oraz zasądzenie na rzecz Uczestnika kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego wg norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, który Sąd Okręgowy uznaje za własny na podstawie art. 382 kpc. Zarazem jednak zarówno ustalenia Sądu, jak i oparte na nich rozważania wymagają on uzupełnienia i korekty, o czym niżej.

Rozważania odnośnie zarzutu zasiedzenia służebności zgłoszonego przez uczestnika należy poprzedzić uwagą, że w toku całego postępowania przed Sądem I instancji nie było sporu między wnioskodawcą i uczestnikiem, że nieruchomości, na której znajdują się objęte wnioskiem urządzenia do 1990 r. stanowiła własność prywatną. Zarówno uczestnik formułując i uzasadniając zarzut zasiedzenia, jak i wnioskodawca polemizując z tym zarzutem, przytaczali argumentację nawiązującą do posiadania służebności przez Skarb Państwa i przedsiębiorstwo przesyłowe na gruncie prywatnym. Również w apelacji uczestnik kontynuuje swoje wywody w oparciu o takie założenie.

W odpowiedzi na apelację znalazło się natomiast stwierdzenie wnioskodawcy, że przed 1990 r. nieruchomości stanowiła własność Skarbu Państwa. Sąd Okręgowy to twierdzenie zignorował. Po pierwsze, rozpoznając zarzut zasiedzenia sąd stosuje takie same zasady jak przy rozpoznaniu wniosku o zasiedzenie – sąd związany jest wnioskiem nie tylko w zakresie samego przedmiotu zasiedzenia i osoby, na rzecz której zasiedzenie ma nastąpić, ale nadto w zakresie okoliczności stanowiących podstawę wniosku. Sąd nie miał więc obowiązku poszukiwać faktów innych niż te przytoczone przez uczestnika. Po drugie, twierdzenie o przysługiwaniu Skarbowi Państwa własności nieruchomości przed 1990 r. przytoczone zostało dopiero na etapie postępowania apelacyjnego i to nie przez uczestnika zgłaszającego zarzut zasiedzenia, lecz przez właściciela nieruchomości. Po trzecie wreszcie, z akt księgi wieczystej nr (...), której wniosek dotyczył, wynika jedynie, że nieruchomości do 1997 r. stanowiła własność Gminy W.. Zarówno w aktach księgi, jak i w aktach sprawy brak jest jakichkolwiek dokumentów, z których mogłoby wynikać, że nieruchomości została przez Gminę nabyta w drodze komunalizacji. W szczególności z decyzji Wojewody P. z dnia 24 stycznia 1992 r. (k. 267) nie wynika, by dotyczyła przedmiotowej nieruchomości – Sąd Rejonowy przeprowadził dowód z tego dokumentu, lecz nie poczynił na jego podstawie żadnych ustaleń.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy przyjął, że nieruchomości, na której posadowione jest przedmiotowe urządzenie przesyłowe przed 1990 r. nie stanowiła własności Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że bieg terminu zasiedzenia należy liczyć od momentu wejścia przez posiadacza służebności w posiadanie gruntu w celu posadowienia urządzeń przesyłowych, nie zaś od daty uruchomienia przesyłu (por. postanowienie SN z 24.05.2013 r., V CSK 287/12, OSNC 2014/2/20).

Bezspornym było w niniejszej sprawie, że przedmiotowe urządzenia były instalowane na nieruchomości w pierwszej połowie lat 60-tych. Uczestnik wskazywał na koniec 1962 r., jednak data ta nie wynika z żadnego dokumentu (projekt

elektryfikacji opatrzony jest datą 25 lipca 1962 r.). Natomiast z zeznań świadka T. K. (k. 97v) wynika, że inwestycja została zakończona w 1964 r. i tę datę Sąd Okręgowy przyjmuje jako pewną, co oznacza, że początek posiadania służebności należy liczyć od dnia 1 stycznia 1965 r.

Jeżeli chodzi o kwestię dobrej lub złej wiary posiadacza służebności, decydujące znaczenie ma stwierdzenie dobrej bądź złej wiary w momencie przeprowadzenia inwestycji i objęcia w tym celu służebności w posiadanie – istotny przy tym jest jedynie rodzaj wiary w momencie objęcia nieruchomości w posiadanie. Służebność jest prawem rzeczowym ograniczonym, którego powstanie może mieć swoje źródło w umowie (przy zastrzeżeniu formy aktu notarialnego dla oświadczenia właściciela), orzeczeniu sądowym, decyzji administracyjnej (w wypadkach, w których ustawa tak stanowi) i w nabyciu przez upływ czasu (zasiedzenie – por. art. 292). W każdym (za wyjątkiem zasiedzenia) z wymienionych wypadków nabycia służebności jej nabycie stwierdzone jest dokumentem (oświadczeniem właściciela, orzeczeniem sądowym, decyzją administracyjną). Przedsiębiorca przesyłowy jako podmiot profesjonalny winien mieć świadomość źródeł powstania służebności, ewentualnie tytułów prawnych do korzystania z niej na takiej zasadzie. Brak takiego dokumentu przesądza o złej wierze posiadacza. O rodzaju wiary posiadacza służebności przesyłu decyduje przy tym sposób wejścia w posiadanie i świadomość posiadacza w chwili wejścia w posiadanie. Ocena przez sąd rodzaju wiary po stronie posiadacza wymaga więc wiedzy o sposobie wejścia w posiadanie i o podstawie korzystania z nieruchomości, co z kolei pozwala zastosować domniemanie z art. 7 kc.

Uczestnik nie przytoczył żadnych twierdzeń odnośnie sposobu uzyskania przez jego poprzednika prawnego posiadania i jego świadomości prawnej przy obejmowaniu gruntu w posiadanie, która ewentualnie dałaby podstawę do wniosku o usprawiedliwionym przekonaniu posiadacza co do przysługiwania mu tytułu prawnego do nieruchomości. Brak takich twierdzeń, przy jednoczesnym braku jakiegokolwiek śladu istnienia dokumentów wskazujących na zgodne z prawem objęcie gruntu w posiadanie, uniemożliwia przyjęcie po stronie pozwanej dobrej wiary. Trudno bowiem uznać, że nie mając wiedzy o sposobie uzyskania posiadania i jakichkolwiek dokumentów wskazujących na uzyskanie tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości, przekonanie uczestnika było usprawiedliwione w sensie prawnym (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 maja 2016 r., I ACa 1137/15, niepubl.).

Wobec zatem braku jakichkolwiek dokumentów oraz zeznań świadków na okoliczność sposobu wejścia w posiadanie służebności, przyjmując należy, że jej posiadacz uzyskał posiadanie w złej wierze.

Błędnie Sąd Rejonowy zakwestionował fakt nieprzerwanej eksploatacji urządzeń – fakt ten wynika z zeznań świadków T. K. i F. Ś.. Zeznania tych świadków odnosiły się do tej konkretnej linii energetycznej, mogą więc stanowić źródło ustaleń co do jej funkcjonowania i wynika z nich jej nieprzerwane działanie od chwili uruchomienia.

Przyjmując, że początek biegu terminu zasiedzenia liczyć należałoby od 1 stycznia 1965 r. oraz że wejście w posiadanie służebności nastąpiło w złej wierze, termin zasiedzenia upłynąłby w dniu 1 stycznia 1985 r. (art. 172 § 2 kc. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 września 1990 r.).

Do dnia 31 stycznia 1989 r. obowiązywała – zgodnie z ówczesnym art. 128 kc. – zasada jednolitego funduszu własności państwowej, która stanowiła, że własność państwowa przysługuje niepodzielnie państwu, natomiast państwowe osoby prawne, w granicach swojej zdolności prawnej, wykonują w imieniu własnym względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej. Użytkownikiem (dierzycielem) urządzeń przesyłowych było przedsiębiorstwo państwowe, które sprawowało władztwo faktyczne nad siecią urządzeń przesyłowych. Nawet w okresie obowiązywania jednolitej własności państwowej przedsiębiorstwo takie w stosunkach zewnętrznych mogło posiadać we własnym imieniu (a jedynie skutek – gdyby nastąpił w tym okresie – nabycia przez zasiedzenia następował na rzecz Skarbu Państwa), natomiast w stosunkach wewnętrznych wobec Skarbu Państwa było dzierżycielem (por. przykł. postanowienie SN z 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/1 r., niepubl., wyrok SN z 25 kwietnia 2014 r., II CSK 433/13, niepubl. i postanowienie SN z 12 stycznia 2012 r., IV CSK 183/11, niepubl.).

Oznacza to, że w niniejszym wypadku zasiedzenie służebności nastąpiłoby na rzecz Skarbu Państwa.

Kwestia dopuszczalności badania zarzutu zasiedzenia służebności zgłoszonego przez inny podmiot niż ten, na rzecz którego zasiedzenie miałyby nastąpić w sytuacji, gdy ten ostatni podmiot nie jest uczestnikiem postępowania, budzi kontrowersje w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Przeciwno dopuszczalności rozpoznania takiego zarzutu opowiedział się Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 4 lipca 2012 r. (I CSK 641/11, niepubl.) i uzasadnieniu postanowienia 3 marca 2016 r. (II CSK 283/15, niepubl.), natomiast brak przeszkód do jego rozpoznania stwierdził tenże Sąd w uchwale z 23 marca 2016 r. (III CZP 101/15, niepubl.).

Sąd Okręgowy przychylił się do pierwszego z powołanych poglądów, zgodnie z którym możliwość dowodzenia w sprawie o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości albo w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu nabycia tej służebności w drodze zasiedzenia jest dopuszczalna jedynie przez uczestnika takiego postępowania.

Zważywszy na powyższe, niedopuszczalne było ustalenie w niniejszej sprawie nabycia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu przez Skarb Państwa, który nie brał udziału w postępowaniu, a co za tym idzie zarzut zgłoszony przez uczestnika nie niweczył żądania ustanowienia służebności przesyłu.

Na koniec należało zauważyć, że wniosek o ustanowienie służebności odnosił się do nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej nr (...) w takim jej kształcie, jaki wykazywała treść tej księgi w chwili złożenia wniosku – na tamtym etapie w księdze tej ujawniona była działka nr (...). W toku postępowania działka nr (...) podlegała podziałowi i część wyodrębnionych geodezyjnie działek była odłączana do innych ksiąg wieczystych. W trakcie wydawania opinii przez biegłą geodetę księga obejmowała działki nr (...). Biegła ustaliła przy tym, że księgą w dacie złożenia wniosku objęty był także grunt oznaczony następnie jako działka nr (...), przez który również przebiega przedmiotowa linia energetyczna, a która to działka została odłączona do księgi wieczystej nr (...), w której wnioskodawca figuruje jako właściciel. Biegła geodeta ustaliła zatem przebieg służebności z uwzględnieniem także tej działki. Konsekwentnie biegły z zakresu wyceny nieruchomości uwzględnił obciążenie tej działki służebności przy szacowaniu należnego wnioskodawcy wynagrodzenia.

Wnioskodawca i uczestnik nie kwestionowali opinii biegłych w tym zakresie.

Sąd Rejonowy ustanawiając służebność oznaczył jako nieruchomość obciążoną wyłącznie nieruchomością ujawnioną w księdze wieczystej nr (...), natomiast przyznane wnioskodawcy wynagrodzenie obejmuje także działkę nr (...). Na kwestię tę zwrócił uwagę uczestnik w apelacji.

Nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, że intencją wnioskodawcy było ustanowienie służebności na nieruchomości stanowiącej działkę nr (...), obciążonej posadowieniem na niej urządzeń przesyłowych – ujawnionej w dacie złożenia wniosku w księdze wieczystej nr (...). W związku z podziałem geodezyjnym działki nr (...), na dzień sporządzania opinii przez biegłą geodetę w księdze wieczystej ujawniona była część gruntów widniejących w tej księdze w dacie złożenia wniosku, przy czym biegła ustaliła, że linia energetyczna przebiega także przez działkę nr (...), która wchodziła w skład działki nr (...) w dniu złożenia wniosku, a w dacie opiniowania nadal była własnością wnioskodawcy, z tym że ujawniona była w innej księdze wieczystej nr (...). Ustalając przebieg służebności biegła uwzględniała zatem i tę działkę, a biegły z dziedziny szacowania nieruchomości przy wyliczeniu wynagrodzenia uwzględnił powierzchnię tej działki zajętej pod służebność.

Skoro intencją wnioskodawcy było ustanowienie służebności na gruntach stanowiących jego własność, zapisanych w dacie złożenia wniosku w konkretnej księdze wieczystej, a w dacie orzekania o ustanowieniu służebności w innej księdze wieczystej, nie mogło budzić wątpliwości, że wniosek obejmował także grunt stanowiący następnie działkę nr (...) ujawnioną w innej księdze wieczystej i oznaczona we wniosku. W tym wypadku nie jest jednak istotne oznaczenie księgi wieczystej, lecz oznaczenie gruntu obciążonego służebnością, bo ono odzwierciedla wolę wnioskodawcy. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, intencją Sądu Rejonowego było uwzględnienie wniosku w całości, Sąd Okręgowy uznał zatem, że pominięcie przez Sąd działki nr (...) było wynikiem oczywistej omyłki na skutek nieuwzględnienia zmiany zawartości księgi wieczystej objętej wnioskiem.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 350 § 1 i 3 kpc. w zw. z art. 13 § 2 kpc. sprostował tę omyłkę w punkcie 1 zaskarżonego postanowienia przez uwzględnienie w oznaczeniu nieruchomości obciążonej nadto księgi wieczystej nr (...), w której ujawniona jest działka nr (...).

W konsekwencji niezasadny był zarzut naruszenia przez Sad Rejonowy przepisów opisanych w punkcie II.2. apelacji.

Prawidłowe było także oparcie przez Sąd Rejonowy orzeczenia o kosztach postępowania na art. 520 § 2 kpc. Interesy wnioskodawcy i uczestnika były sprzeczne – uczestnik kwestionował żądanie ustanowienia służebności co do zasady (por. odpowiednio postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r. (I CZ 148/12, OSNC-ZD 2013/2/45).

W tym stanie rzeczy należało na podstawie art. 385 kpc. w zw. z art. 13 § 2 kpc. oddalić apelację uczestnika.

Ryszard Małecki Anna Kulczewska-Garcia Łukasz Lubbe